

AGNIESZKA KAROLCZUK

FUNKcjONALNOŚĆ OPISU SKŁADNI DLA POTRZEB GLOTTODYDAKTYCZNYCH

Słownik plus reguły gramatyczne – tak w obrębie wiedzy potocznej bywa często określany język. W odniesieniu do polszczyzny jako języka obcego można by tę skrótową formułę sprowadzić do zbioru leksyki i reguł deklinacyjnych, w takim bowiem ujęciu fleksja werbalna nie jawi się jako swoistość języka polskiego: znana jest w różnych innych językach. Przeświadczenie o tym, że w uczeniu cudzoziemców chodzi głównie o nacisk na opanowanie zasad deklinacji i odpowiednio obszernego zasobu słów, nie dotyczy jedynie przeciętnych Polaków. Jest ono nieobce wielu lektorom języka polskiego, będącym rodzimymi użytkownikami tego języka. Konstatacja taka może się zrodzić zarówno na kanwie obserwacji działań lektorskich, w tym i własnych, jak i na podstawie oglądu materiałów dydaktycznych służących nauczaniu języka polskiego jako obcego.

ZDANIE JAKO PODSTAWA KOMUNIKACJI JĘZYKOWEJ

Niezależnie od różnych przeświadczeń, stereotypów i mitów na ten temat, nie wystarczy znajomość słownictwa, deklinacji, a nawet koniugacji, by dobrze posługiwać się językiem. Mówimy nie izolowanymi słowami, nie wewnątrznie zorganizowanymi połączeniami słów (jak np. frazy nominalne), ale – zdaniami. Dopiero struktury zwane zdaniami umożliwiają komunikację, „[...] dopiero na poziomie składniowym języka realizuje się podstawowa dlań

Dr AGNIESZKA KAROLCZUK – starszy wykładowca w Katedrze Języka Polskiego KUL; adres do korespondencji: Katolicki Uniwersytet Lubelski Jana Pawła II, Katedra Języka Polskiego, Al. Raławickie 14, 20-950 Lublin; e-mail: agnieszka.karolczuk@kul.lublin.pl

funkcja komunikatywna”¹. Jeśli dochodzi do „sukcesu komunikacyjnego” w sytuacji znajomości jedynie jakiegoś zasobu słownego oraz podstawowych reguł łączenia jego elementów, dzieje się tak najczęściej za sprawą dodatkowych pozajęzykowych składników aktu komunikacji. Owe „sukcesy komunikacyjne” bywają wtedy zresztą raczej sytuacyjne i krótkotrwałe i często nie są pozbawione odczucia stresu. Stanowią jedynie spełnienie doraźnej potrzeby porozumienia się. Jeśli można je uznać za krok do dobrego przyswojenia języka, to tylko dzięki uświadomieniu sobie, że pełna, sensowna komunikacja zachodzi przy użyciu całości zwanych w językoznawstwie zdaniami.

FUNKCJONALNOŚĆ OPISU GRAMATYKI

Terminy i definicje dotyczące zdania/zdań, czyli repertuar pojęciowy składni, zawarte są, co oczywiste, w gramatykach opisowych. Można tu wymienić opracowania monograficzne i syntetyczne o charakterze akademickim i szkolnym. Rzadko mają one jednak wymiar funkcjonalny². Funkcjonalność opisu składni, określenie użyte także w tytule tego szkicu, potraktowana jest tutaj nie terminologicznie, lecz raczej zdroworozsądkowo i dydaktycznie jako odpowiednio uporządkowany zespół takich sposobów opisu zjawisk i form językowych, jakie pozwalają na jak najprostsze i najszybsze przyswojenie tych zjawisk i form przez uczącego się języka jako obcego. Takie podejście przyzwala na szukanie rozmaitych postaci opisu, także różnych od tych zawartych w gramatykach akademickich i pedagogicznych³.

Gramatyka pedagogiczna języka polskiego jako taka właściwie nie istnieje⁴. Lukę tę wypełnia poniekąd *Gramatyka języka polskiego dla cudzoziemców* Zofii Kalety. Wbrew tytułowi jest to gramatyka raczej nie dla uczących się, lecz dla nauczycieli polskiego jako obcego, ujmująca i opisująca formy gramatyczne wedle ich funkcji znaczeniowych, intencjonalnych, składnio-

¹ Zob. A. Nagórko, *Zarys gramatyki polskiej*, Warszawa 2000, s. 238.

² Od ok. połowy lat 90. podręczniki różnych wydawnictw do szkół podstawowych i gimnazjów zaczęły się pod tym względem zmieniać na lepsze.

³ Dopuszcza także działania nierespektujące pewnych zasad morfologicznych.

⁴ Przyczyną tej sytuacji jest fakt, że polski ma relatywnie niewielu użytkowników i nie zajmuje znaczącego miejsca na liście języków obcych wybieranych często do nauki.

wych. Rzecz była jednak wydana tylko raz, w 1995 roku, i jest niedostępna poza bibliotekami specjalistycznymi⁵.

OPIS SKŁADNIOWY W GLOTTODYDAKTYCE POLSZCZYZNY

Stwierdzenie, że podstawową jednostką komunikacji językowej jest zdanie, może rodzić pytanie o to, czy definiowanie zdania jest w nauczaniu cudzoziemców potrzebne? Praktyka wskazuje, że nie. Zdanie jest postrzegane intuicyjnie, zgodnie z najczęstszymi przyzwyczajeniami w innych językach. Owe przyzwyczajenia oscylują wokół skojarzeń z frazą złożoną z podmiotu i orzeczenia oraz – nie zawsze koniecznych – dopełnień i okoliczników. Natomiast opisywanie budowy zdań jest istotne i bardzo potrzebne cudzoziemcom⁶. Świadczą o tym pytania kierowane do lektorów w trakcie zajęć oraz w związku z tworzeniem przez cudzoziemców tekstów, np. prac domowych. Można by nawet zaryzykować twierdzenie, że omawiany opis budowy zdań jest niezwykle potrzebny najpierw lektorom – by niejako uprzedzić pytania studentów i możliwie wyczerpująco objaśnić konstrukcję polskich zdań. Powyższa opinia nie jest truizmem, gdy wziąć pod uwagę treści podręczników polskiego jako obcego: poświęcają one tym zagadnieniom bardzo mało miejsca, prawie nie ma w nich np. schematów strukturalno-semantycznych zdań.

Istotą ogólnych (teoretycznych) definicji różnych typów zdań i ich klasyfikacji jest informacja o obecności orzeczenia/orzeczeń. Osobie uczącej się języka polskiego jako obcego potrzeba dobrego opisu tego, jak łączymy wyrazy w zdania, by było jasne, że zawsze wyrażamy w ten sposób następujące treści:

- co się dzieje: jaka jest akcja/czynność/aktywność/stan – orzekamy coś;
- kto robi to, co jest wyrażone w owym orzeczeniu, z kim coś się dzieje;

⁵ Por. Z. Kaleta, *Gramatyka języka polskiego dla cudzoziemców*, Kraków 1995. Pozostałe wydawnictwa o tytułach sugerujących interesującą nas problematykę: praca B. Bartnickiej i H. Satkiewicz (*Gramatyka języka polskiego dla cudzoziemców*, Warszawa 1990) tylko z tytułu jest gramatyką dla cudzoziemców, zaś *Zwięzła gramatyka polska dla cudzoziemców* M. Foland-Kugler (Warszawa 2006) stanowi niewielki wybór zagadnień, nie zawsze zresztą ujętych z perspektywy funkcjonalnej.

⁶ Zob. np. Kaleta, dz. cyt., s. 353: rozdział o składni zatytułowany jest *Zasady budowy zdania w języku polskim*, a definicji zdania właściwie w nim nie ma.

– jakie są okoliczności i dodatkowe określniki owej akcji – co do miejsca, sposobu, czasu, nastawienia mówiącego itp.;

– jak są uporządkowane wszystkie wymienione elementy.

Z punktu widzenia nauczania cudzoziemców w opisie zdania pojedynczego najważniejszy wydaje się szyk elementów składowych. Można to uznać za dziwne, skoro zdania pojedyncze są po prostu krótsze niż złożone, więc obserwacja, a potem tworzenie i używanie takich zdań nie powinny nastęrczać żadnych trudności. Wątpliwości studentów pojawiają się jednak na samym początku przyswajania polszczyzny. Kilka z nich można sformułować przykładowo tak:

1. Gdzie umieścić morfem „się” w zdaniu i w stosunku do czasownika, któremu towarzyszy, np. *Jak się pan nazywa? /Nazywam się Andrzej Walczak.// Nie mogę się do niego przyzwycząić. /Nie mogę przyzwycząić się do niego.*

2. Jak sobie poradzić z lokalizacją zaimków w zdaniu w ogóle i wobec innych wyrazów, np. *Wcale jej tu nie widzę. /Nie widzę jej tu wcale. //Nie widzę jej tu. /Tu jej nie widzę. /Jej tu nie widzę.*

3. Jak dobrze zidentyfikować podmiot i orzeczenie – w związku z fleksyjnością polszczyzny pozwalającą na różny porządek linearny tych składników.

Na wymienione powyżej pytania można udzielić przynajmniej częściowych odpowiedzi, choćby na podstawie zasad różnic szyku zależnych od struktury tematyczno-rematycznej zdania. Wiedza ta jest jednak trudna do przekazania na początkowym etapie przyswajania języka polskiego.

Zdania złożone wymagają dokładniejszego i bardziej drobiazgowego opisu, szczególnie ze względów semantycznych i strukturalnych: do ich tworzenia konieczna jest przecież znajomość wartości semantycznej spójników (dla hipotaksy i parataksy) i warunków strukturalnej łączliwości członów (dla hipotaksy). Przy uczeniu konstruowania wypowiedzi hipotaktycznych istotne jest zwrócenie uwagi na warunki odpowiedniego szyku zdań składowych wobec siebie, przy użyciu właściwych wskaźników zespolenia.

ZWIĄZKI SKŁADNIOWE W PERSPEKTYWIE GLOTTODYDAKTYCZNEJ

Opisy składniowe wypowiedzi zawierają zwykle omówienie trzech typów powiązań syntaktycznych pomiędzy składnikami zdań: związków struktural-

nych, związków semantycznych i związków linearnych⁷. Każdy z wymienionych typów związków składniowych ma punkty szczególnie istotne w nauczaniu cudzoziemców.

1. W opisie związków strukturalnych, tradycyjnie ujmowanych jako związki zgody, rządu i przynależności, ważne są: podkreślenie hierarchiczności tych powiązań; rozpoznawanie ich po wykładnikach fleksyjnych i innych morfologicznych, głównie po końcówkach fleksyjnych; identyfikacja związków pomiędzy niekolejnymi (linearnie) składnikami syntaktycznymi lub ich członami (jak wówczas rozpoznać związki rządu i zgody); szczególna ranga rekcji czasowników (i fraz orzecznikowych); przekonanie, że zdanie to struktura predykatowo-argumentowa (jest w nim orzeczenie i podmiot); świadomość, że zdanie jest wypowiedzią tematyczno-rematyczną także w sferze struktury (tu zwłaszcza przejawia się perspektywa funkcjonalna: np. zdanie zbudowane „neutralnie”, głównie gdy podmiot występuje w mianowniku i zdanie dobrze „funkcjonuje” bez kontekstu, w izolacji; oraz zdanie zbudowane w sposób nacechowany, gdy funkcjonuje naturalnie w większej wypowiedzi – tak zorganizowany jest „normalny” tok mówienia – prymarny obszar użycia języka).

2. Związki semantyczne – wymagają opisu stosunków zachodzących między jednostkami składniowymi, związanych z ich znaczeniem. Ważna jest w tym względzie i semantyka, i łączliwość strukturalna wyrazów (por. np. różne spójniki łączące zdania przyczynowe: *przez* (ciebie), *dzięki* (tobie)).

3. W opisie związków linearnych trzeba uwzględnić: chronologię wyrazów/wyrażeń w zdaniu; kolejność występowania dwóch konkretnych składników syntaktycznych (lub ich członów) wobec siebie; umiejscowienie w toku zdania morfemu „się”; lokalizację zaimków, szczególnie jednosylabowych (mają wysoką frekwencję w wypowiedzeniach) i innych wyrażeń klicyjnych, zwłaszcza partykuły „nie”; wzajemne usytuowanie kilku przydawek/określników jednego nadrzędnika.

Wyszczególnianie związków konstytuujących zdania pozwala zauważyć wpływ różnych czynników intencjonalnych i strukturalnych na budowę polskich wypowiedzi. Dopiero jednak zauważenie tego, że konieczne jest współgranie owych wyznaczników, byśmy mieli do czynienia z poprawnymi i naturalnymi polskimi zdaniami, otwiera perspektywę funkcjonalną, nieodzowną w nauczaniu języka jako obcego. Nawet wtedy, gdy jest ona obecna

⁷ Por. np. Z. Saloni, M. Świdziński, *Składnia współczesnego języka polskiego*, Warszawa 1987, s. 18.

w refleksji lektora, pojawić się mogą pytania trudniejsze, np. jak składniowo opisać sytuację krzyżowania się granic wyrazowych i morfologicznych (por. *Gdzieście wczoraj byli?*).

WNIOSKI

Istniejące opracowania teoretyczne gramatyki (w tym i składni) języka polskiego tylko w niewielkim stopniu uwzględniają perspektywę funkcjonalną, przydatną praktycznie glottodydaktyce. Najwyraźniej owo podejście jest obecne w tzw. gramatyce akademickiej. Tom poświęcony składni zawiera w różnych miejscach uwagi dotyczące szyku opisywanych elementów strukturalnych, np. rozdział dotyczący szyku spójników w zdaniach złożonych⁸.

Język polski potrzebuje nowych, precyzyjnych, wieloaspektowych i funkcjonalnie zorientowanych opisów swojej struktury. Motywacją jest tu m.in. wewnątrznie spójna glottodydaktyka. Jednym z jej widocznych przejawów jest proces certyfikacji znajomości polszczyzny działający od 2004 roku⁹.

BIBLIOGRAFIA

- Bartnicka B., Satkiewicz H.: Gramatyka języka polskiego dla cudzoziemców, Warszawa 1990.
- Foland-Kugler M.: Zwięzła gramatyka polska dla cudzoziemców, Warszawa 2006.
- Gramatyka współczesnego języka polskiego. Składnia, red. Z. Topolińska, Warszawa 1984.
- Kaleta Z.: Gramatyka języka polskiego dla cudzoziemców, Kraków 1995.
- Nagórko A.: Zarys gramatyki polskiej (ze słowotwórstwem), Warszawa 2000.
- Saloni Z., Świdziński M.: Składnia współczesnego języka polskiego, Warszawa 1987.

⁸ Por. *Gramatyka współczesnego języka polskiego. Składnia*, red. Z. Topolińska, Warszawa 1984, np. s. 227.

⁹ Zob. informacje dostępne na: <http://www.certyfikatpolski.pl>

FUNCTIONAL DESCRIPTIVE SYNTAX
OF POLISH FOR DIDACTIC PURPOSES

S u m m a r y

This paper discusses the need of creating a functional descriptive grammar of Polish, particularly its syntax, for the purposes of teaching Polish to foreign learners. Frequent problems in learning and teaching Polish syntax have been presented. A functionally-oriented descriptive syntax of Polish should include the presentation of structural, semantic and syntagmatic relationships in sentences. The description should take into account the problems that foreign learners have in learning Polish.

Translated by: Konrad Klimkowski

Słowa kluczowe: składnia języka polskiego, związki składniowe, glottodydaktyka, funkcjonalność opisu języka.

Key words: Polish syntax, syntactic relationships, foreign language teaching, functional descriptive grammar.